

Bolter, Odejdź albo wróć

Śmieję się śmieję,
Czasu coraz mniej, coraz mniej,
A ty z głową w chmurach.
Żyj tak, żyj
A doczekasz dni, takich dni,
Kiedy już nie wskórasz nic.
Na razie jeszcze szczęście masz,
Jeszcze raz
Znaczoną kartą grasz.
Śmieję się, śmieję,
Dno już widać w szkle, w pustym szkle,
Ale co to zmieni?
Sam na sam
A gdzieś blisko tam, blisko tam
Ktoś cię już w kieszeni ma!
Być może jeszcze powiesz: pas,
Jeszcze raz,
Lecz tylko stracisz czas!
Odejdź albo wróć,
Albo przewóz albo wóz,
Nie czekaj dłużej aż się zdarzy cud!
Zostań albo idź,
Albo spróbuj sobą być,
Lecz nie mów, że nie ma po co żyć!
Zwłaszcza dziś...
Śmieję się, śmieję,
Lecz przekonasz się lada dzień,
Że to wszystko blaga.
Wiesz, co wiesz,
Ale jeśli chcesz, pokaż gest -
- Prawda rzadko naga jest!
Choć nadal w oczy wieje wiatr,
Szkoda lat,
Coś przecież jesteś wart!
Odejdź albo wróć,
Albo przewóz albo wóz,
Nie czekaj dłużej aż się zdarzy cud!
Zostań albo idź,
Albo spróbuj sobą być,
Lecz nie mów, że nie ma po co żyć!
Zwłaszcza dziś!...